Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 7 KWIETNIA 1936. N — Nr. 41

Kilka uwag o fizjognomji naszego Sejmu i Senatu.

Nasze na podstawie **nowej**, przez większość **sanacyjną** uchwal. ordynacji wyborczej, a **przeważnie przez mniejszości wybrane ciała ustawodawcze, Sejm i Senat**, mają już jeden okres swej działalności za sobą. Możliwe więc już dlatego poddać tę ich pracę, jak wogóle i ich znaczenie i ich postępowanie **bliższej analizie i ocenie**. Przedstawiciele **ciał ustawodawczych** mają odzwierciadlać **wolę i poglądy społeczeństwa** i je w tychże ciałach **uwydatniać**. **Czy obecny Sejm i Senat to zadanie spełnił?** Czy to, co poszczególni posłowie i senatorowie w Sejmie i Senacie wypowiadali, co zastępowali, bronili i **uchwalali**, jest **zgodne z wolą i poglądami znacznej większości społeczeństwa?** A przedewszystkiem, czy byli oni tam **wyrazicielami znacznej większości Narodu?** Trzeba kategorycznie oświadczyć, że **nie**. To, co na arenie naszych ciał ustawodawczych wypowiadano, za czem głosowano i uchwalono, przeważnie nie jest zgodne z olbrzymią **większością Narodu**. Weźmy dla przykładu choćby kilka tylko **powziętych uchwał!** Czy ten cały **plan finansowo-gospodarczy** nowego rządu, **nakładający** na społeczeństwo nowe **ciężary**, a z drugiej strony **uszczuplający** jeszcze bardziej jego **źródła dochodu, znalazłby aprobatę większości społeczeństwa**, gdyby temu społeczeństwu dane było **wypowiedzieć** pod tym względem **swobodnie** swą **wolę?** A przecież tak **Sejm** jak **i Senat przyjął cały ten plan** prawie **jednogłośnie**. Drugą taką sprawą, która wywołała szerokie **poruszenie w społeczeństwie** — to sprawa **obniżki emerytur**. Sejm i Senat mimo silnych protestów i sprzeciwów, które **płynęły** z całego **kraju**, mimo nawet dość poważnych zastrzeżeń w łonie **samych** posłów, **przyjął** tę ustawę, **zmniejszającą** tak znacznie już i tak wielce skromne, częstokroć wprost **głodowe pobory** emerytalne. Albo sprawa **uboju rytualnego?** Jeżeli chodzi o **Naród polski**, to **olbrzymia** jego większość **stanowczo** jest za **całkowitem zniesieniem** uboju.

Były tak w **Sejmie** jak **i Senacie** dość **silne akcenty przeciw dalszemu zatrzymaniu uboju rytualnego**. Ale cóż z tego, kiedy przy **głosowaniu tylko znikoma mniejszość oświadczyła** się za jego zniesieniem, a ogromna większość głosowała przeciw w myśl propozycyj rządowych. Albo i sprawa uchwalenia dwukrotnie już rządowi **pełnomocnictw, czy** ona **szła** po linji **większości** społeczeństwa?

Wogóle **charakterystyczną cechą** obecnych przedstawicieli ciał ustawodawczych jest brak z ich strony **stanowczości i samodzielności. Powtarza** się **stale** to samo zjawisko. **Początkowo** posłowie czy senatorowie **nabierają zapędu**, jakgdyby **naprawdę** chcieli **poczynić** jakiś **krok samodzielny, postawić raz przecież** na swoim. Ale to tylko **gest**. Skoro tylko bowiem rząd **troszeczkę mocniej postawi** sprawę, **odrazu mięknął i posłusznie** uchwalają, co sobie z góry życzy. To właśnie zjawisko nasunęło pos. **Prystorowej**, która przecież do tego samego obozu należy, co i ogół posłów, **następującą cierpką** uwagę o obecnym **Sejmie**, a dotyczy ona taksamo i **Senatu**: „Do chwili obecnej, oświadczyła ona, **Sejm pełni rolę skromnego posłusznego funkcjonarjusza rządowego**, którego **całem zadaniem** jest **wstawanie i siadanie** podczas czytania ustaw rządowych". Dosadniej już chyba nie można określić roli, jaką obecny Sejm i Senat odgrywa. Nam się zdaje, że **takie ciała** ustawodawcze, które **spełniają rolę** li tylko **„skromnego, posłusznego funkcjonarjusza** wobec rządu", wogóle nie mają żadnej racji bytu. Na to, żeby je mieć tylko tak do **„parady"**, naprawdę **szkoda** tych **miljonów**, które ich utrzymanie kosztuje. Pytanie, **skądże** i **tych** przedstawicieli ta **miękkość i giętkość** karków i grzbietów? Tajemnica cała leży w tem, że **większa z nich część** to ludzie **zależni**, ludzie, **żyjący z grosza publicznego**, którym z tego powodu trudno zdobyć się **na krok** samodzielny. Wiemy przecież, że właśnie w intencji **reżimu** sanacyjnego leżało — wprost za najwyższy ideał w jego oczach uchodziło — **posiadanie** wszędzie, czy to **w ciałach samorządowych** czy też **ustawodawczych** ludzi **zależnych**. O to głównie toczyły się walki wyborcze, że sanacja chciała mieć ludzi zależnych, a obóz nar. przeciwna ludzi niezależnych. Pewno, że z **ludźmi zależnymi** najłatwiej **rządzić**. Tylko jak dziś przy **takim systemie wygląda społeczeństwo** i jego położenie? Wogóle dotychczasowe doświadczenia z nowemi naszemi ciałami ustawodawczemi wykazują **ich niemoc i bezsilność**. Obserwując występy poszczególnych posłów, stwierdziliśmy w ich **składzie** ludzi o szerszych **poglądach i rozsądnych poglądach**, którym też dają niejednokrotnie dobitny wyraz. Ale cóż z tego, kiedy za **tem ich zdaniem nikt** inny nie **staje, prócz nich samych**. Jestto skutek tego, że nie **ma wśród** posłów żadnych **zespołów o jednolitym kierunku** czy to **ideowym czy politycznym**. Każdy tylko **gada** za siebie. Stąd też pochodzi, że **obrady i dyskusje** przeważnie **są** nudne i bezbarwne, a przedewszystkiem więcej jeszcze niż mozaikowe. Jeden **mówi to, drugi owo**. Brak **jednolitej** w nich jednak myśli i kierunku. **Twórcy** nowej ordynacji wyborczej **w swym strachu**, aby tylko w ciałach ustawodawczych **nie** spotkać się już więcej **z żadną zorganizowaną** siłą, dopięli tego, **że stworzyli** to, co ma **wygląd** i **postać** tak niesamowita, że sami nad tem dziś **ze zakłopotaniem kręcą głowami**.

Dlaczego nie było księży na pogrzebie ofiar zajść w Krakowie?

W związku ze wzmiankami prasowemi, że w pogrzebie ofiar krakowskich nie brało udziału duchowieństwo, Kat. Ag. Prasowa donosi:

„1. nikt z organizatorów manifestacyjnego pogrzebu nie zwrócił się z prośbą o udział duchowieństwa i w tej sprawie ogłosiła Kurja Arcybiskupia Krakowska komunikat w prasie miejscowej, 2) krzyż nie mógł być niesiony na czele pochodu, w którym niesiono czerwone sztandary wrogich Kościołowi partyj i w **którym brali** oficjalnie udział żydzi z lewicowych związków robotniczych ze swemi emblematami. Dodać należy, że sami organizatorzy pogrzebu — manifestacji odrazu z góry wyeliminowali krzyż, nie umieszczając tego uświęconego znaku na klepsydrze pogrzebowej, mimo że wszyscy zabici byli katolikami.

Gdy na cmentarzu rodziny ofiar zajść zwróciły się z prośbą o pokropienie trumien i modlitwy kościelnej, ks. S. Król, salezjanin, zastępujący nieobecnego kapelana cmentarze rakowickiego, nie odmówił ostatniej posługi kościelnej, o czem wiadomo wszystkim w Krakowie.



Czeski premjer Hodża (na lewo) z wizytą we Wiedniu. Na dworcu powitał go kanclerz Schuschning

17 punktów kanclerza Hitlera.

Nowy niemiecki „plan pokoju" zakomunikował von Ribbentrop w Londynie.

Berlin. Ambasador von Ribbentrop został wczoraj rano przyjęty przez min. Edena, któremu wręczył notę niemiecką, zapowiedzianą w zeszłym tygodniu i oczekiwaną z największem zainteresowaniem przez cały świat. Nota ta stanowi nowy szczegółowy plan, określony jako „niemiecki plan pokojowy". Zasadniczą osnowę tego planu stanowi 17 punktów, które rozwijają znane 7 punktów kanclerza Hitlera z 7 marca, dorzucając do nich pewne nowe idee.

Cóż zawierają nowe propozycje niemieckie? Oto treść 17 punktów, nad któremi rozpocznie się obecnie dyskusja:

1) Równouprawnienia wszystkich państw, biorących udział w projektowanych układach.

2) Ograniczenie do 4 miesięcy pierwszego etapu rokowań o pakt nieagresji.

3) Niepowiększanie w tym okresie sił zbrojnych Niemiec, Francji i Belgji.

4-7) Utworzenie komisji, złożonej z przedstawicieli W. Brytanji, Włoch i państw neutralnych, dla gwarantowania zarządzeń, przewidzanych w punkcie 3-cim. Komisja ta miałaby prawo stwierdzić ewentualne zmiany w stanie sił zbrojnych za pośrednictwem attache wojskowych W. Brytanji i Włoch, a Niemcy i Francja przyjęłyby zobowiązanie całkowitego uwzględnienia ewentualnych zarzutów.

Rząd Rzeszy gotów jest na zasadzie całkowitej wzajemności do wszelkich ograniczeń wojskowych na zachodniej granicy Niemiec. Jak wynika z **tego punktu**, Niemcy odrzucają wszelkie jednostronne zobowiązania, a w szczególności nie godzą się na niefortyfikowanie Nadrenji, jeśli Francja i Belgja nie przyjmą identycznych zobowiązań. Tak więc Niemcy odrzucają główny postulat, wysuwany ostatnio przez mocarstwa zachodnie.

8-10) Wspólna narada Francji, Niemiec, Belgji, Wielkiej Brytanji i Włoch najdalej po wyborach francuskich i pod przewodnictwem rządu brytyjskiego celem zawarcia 25-letniego punktu nieagresji pomiędzy Francją i Belgją, a Niemcami. Niemcy godzą się na to, aby W. Brytanja i Włochy podpisały ten pakt w charakterze gwarantów i gotowe są przyjąć na siebie zobowiązania wzajemnej pomocy wojskowej, jeśli będą przewidziane odpowiednie zarządzenia na rzecz bezpieczeństwa.

11. Zawarcie paktu lotniczego.

12. Udział Holandji, gdyby to było pożądane, w projektowanym pakcie bezpieczeństwa dla Europy zachodniej.

13. i 14. Rozbrojenie moralne pomiędzy Francją i Niemcami przez usunięcie zarówno z wychowania młodzieży, jak i z wydawnictw wszystkiego, co mogłoby jątrzyć stosunki pomiędzy obu narodami. Ratyfikacja odnośnych umów miałaby się odbyć przez plebiscyt w obu państwach.

15. Niemcy gotowe są do rokowań o pakt o nieagresji z sąsiadami na granicach północno-wschodniej i południowo-wschodniej. Dotyczy to niewątpliwie Litwy, Czechosłowacji i Austrji.

16. Niemcy gotowe są powrócić do Ligi Narodów natychmiast lub też po zawarciu wspomnianych paktów, w oczekiwaniu na deklarację o równouprawnieniu co do kolonij i o oddzieleniu w pewnym terminie paktu Ligi Narodów od Traktatu Wersalskiego.

17. Utworzenie międzynarodowego trybunału rozjemczego.

Poza temi 17 punktami rząd Rzeszy proponuje, by po zawarciu paktu bezpieczeństwa dokonać próby powstrzymania wyścigu zbrojeń przez zwołanie konferencyj, któreby miały zadania następujące: a) zakazanie używania bomb gazowych i zapalających, b) zakazanie bombardowania miejscowości otwartych, c) ostrzeliwanie miejscowości, znajdujących się w odległości 20 km. od strefy działań wojennych, d) zniesienie czołgów oraz artylerji ciężkiej.

Z frontu włosko-abisyńskiego

Abisynja w rozpaczliwej sytuacji.

Pola bitwy zasłane trupami. — Król królów zachwiany.

Asmara. Abisyńskie doniesienia o zwycięstwach abisyńskich, odniesionych rzekomo na południe od Amba Aladżi, przyjmowane są po stronie włoskiej z humorem. Dowódcy oddziałów frontowych meldują, że cały teren bitwy na południe od Amba Aladżi jest formalnie pokryty zwłokami poległych wojowników abisyńskich. Do włoskich szpitali polowych przywozi się całe masy Abisyńczyków. Niezliczona jest ilość porzuconego przez Abisyńczyków w odwrocie materjału i sprzętu wojennego. Duch walki w szeregach abisyńskich, jak twierdzą jeńcy oraz ludność nowozdobytych prowincyj, ogromnie ostatnio ucierpiał.

Włoskie koła wojskowe utrzymują, że sytuacja militarna Abisynji jest rozpaczliwa. Twierdzi się tu na podstawie poufnych informacyj, że ostatnie klęski i bezładny odwrót armji abisyńskiej wywrą w najbliższych dniach decydujący wpływ na rozwój sytuacji wewnętrzno-politycznej w Abisynji, która i tak jest już mocno naprężona. Pozycja negusa stała się beznadziejna; należy się liczyć z rychłem jego utrąceniem. Negus śle rozpaczliwą prośbę do Anglji i Ligi Narodów. Ostatnio 5 włoskich samolotów ukazało się nad stolicą Abisynji Addis-Abebą, wywołując ogromny popłoch.

Abisynja alarmuje.

Genewa. Rząd abisyński wystosował notę do Ligi Narodów, w której domaga się: 1. udzielenia wielokrotnie żądanej pomocy finansowej; 2. zniesienia wszelkich istniejących dotychczas trudności w sprawie dowozu broni i amunicji do Abisynji: 3. zaostrzenia sankcyj; 4. podjęcia energicznej akcji u rządu włoskiego celem, jak podkreśla nota, poszanowania praw wojennych i prawa międzynarodowego oraz przeciwdziałania planowemu niszczeniu i tępieniu ludności, nie biorącej udziału w operacjach wojennych.

Przeszło 7 miljardów kosztowała dotąd Włochy wyprawa abisyńska.

Paryż. Havas donosi z Rzymu, że kampanja wschodnio - afrykańska spowodowała od dnia 20 czerwca z. r. wydatki, sięgające 7 miljardów 120 miljonów lirów.

Ilość wojsk, biorących udział w operacjach na terenie Abisynji, stale wzrasta. — Według Havasa na obu frontach abisyńskich znajduje się obecnie 450 tys. białych żołnierzy wraz z robotnikami. Pierwszego kwietnia wojska włoskie w wschodniej Afryce liczyły 360 tys. żołnierzy, nie licząc wojsk tubylczych.

Hauptmann został stracony.

Wykonanie wyroku odroczono wprawdzie na 48 godz., ale potem go wykonano.

Nowy Jork. Spokojna doniedawna mieścina Trenton, gdzie wykonany miał być wyrok na Hauptmanna, mordercę domniemanego dziecka Lindbergha wyglądała ostatnio jak jakiś obóz wojenny z powodu wielkiego napływu ludności z okolicznych stanów a nawet z dalszych okolic.

Więzienie było otoczone policją mundurową i przez zbrojnych w karabiny maszynowe „g'menów"

Coraz to nowe tłumy ciekawych napływały do Trenton koleją, autobusami i prywatnemi samochodami. Mieszkańcy miasta powynajmowali wszystkie swoje pokoje dla przyjezdnych, sami gnieżdżąc się na strychach.

W hotelu 3 dolarowy pokój kosztował nawet do 100 dolarów.

Wielu ludzi z braku pomieszczeń nocowało na ulicach w swoich samochodach.

Niespokojna noc Hauptmanna.

Hauptmann poraz pierwszy od czasu uwięzienia spędził noc niespokojnie. Dyrektor więzienia w Trentan, Mark Uimberling, oświadczył, że nie chciał jeść śniadania, również nie chciał jeść obiadu, natomiast zażądał, aby przeznaczony dla niego ostatni posiłek oddano dr. Condonowi.

Hauptmann w ciągu dnia pisał list do matki.

„Dowidzenia" przed śmiercią.

W Trenton fotel elektryczny już był przygotowany.

Dzień poprzednio zginął na nim John Caught, towarzysz więzienny Hauptmanna.

Egzekucja Caughta wywarła na Hauptmannie przygnębiające wrażenie, bowiem zaprzyjaźnił on się z nim w więzieniu. Szczególnie wstrząsnęło nim pożegnanie udającego się do celi śmierci Caughta: „Hallo, Bruno! Do widzenia wkrótce"!

Odroczenie wykonania wyroku.

Gdy to wszystko działo się w Trenton, obrońca Hauptmanna, adwokat Lloyd Fischer, czynił energiczne starania o odroczenie wyroku. Na własną rękę o to samo starała się również żona Hauptmanna. Telefonowała ona do zastępcy gubernatora, oświadczając, iż mąż jej gotów jest poczynić dalsze zeznania. Po rozmowie telefonicznej pani Hauptmann odwiedziła swego męża.

Wieczorem prasa amerykańska wydała nadzwyczajne dodatki, ogłaszając, że decyzją Wielkiej Ławy Przysięgłych egzekucja została odroczona na 48 godzin.

W piątek jednak wieczorem o godz. 8 wykonany został wyrok śmierci na mordercy dziecka Lindberghów, Hauptmannie. Stracenia dokonano na krześle elektrycznem we więzieniu Trenton. Hauptmann przed straceniem nie złożył żadnych zeznań. Na krzesło elektryczne wszedł bez słowa sprzeciwu. W 6 minut później lekarze stwierdzili zgon skazańca. Przy egzekucji obecnych było 55 świadków.

Członkowie Rady Ligi Narodów zebrali się w pałacu St. Jammes w Londynie, aby radzić nad nową sytuacją, wytworzoną przez Hitlera.

Irlandja przeciw panoszeniu się masonerji w Lidze Narodów.

Agencja szwajcarska Kipa donosi, że delegaci Irlandji przy Lidze Narodów zamierzają wnieść na posiedzenie Ligi sprawę niedopuszczenia na przyszłość do Ligi Narodów ani w charakterze delegatów ani funkcjonarjuszy Ligi członków organizacyj tajnych. W Irlandji panuje powszechne, bez względu na partje przekonanie, że autorytet Ligi Narodów nadużywany jest przez masonów dla własnych celów, przedewszystkiem obniżenia moralnego autorytetu Kościoła. Nie mogą w Irlandji m. in. zapomnieć, że w początkach zatargu italo abisyńskiego mimo ze wszystkich stron wysuwanej kandydatury de Valery masonerja udaremniła jego wybór, Irlandczycy są przeświadczeni, że należy skończyć z wpływami masońskiemi w Lidze Narodów.

Wrzenie w Hiszpanji.

Sytuacja wewnętrzna w Hiszpanji jest w związku z wyznaczonemi na dzień 12 kwietnia wyborami gminnemi niezwykle naprężona. Działa tam bardzo wydajnie ręka bolszewicka.

Ambasador Lipski u min. Neuratha.

W dniu 1 bm. ambasador R. P. Lipski został przyjęty przez min. spraw. zagr. Rzeszy Neuratha, który poinformował ambasadora R. P. o treści odpowiedzi rządu niemieckiego, wręczonej przez ambasadora v. Ribbentropa w Londynie.

Dalsze aresztowania wśród komunistów.

Kto kieruje propagandą?

W nocy z czwartku na piątek dokonano kilkudziesięciu rewizyj i zatrzymano 30 osób z pośród komunistów w Warszawie. M. in. zatrzymano wybitniejszych komunistów: Małkę Hozer, Hersza Bermana, Itę Wolgefiht, Szlamę Mesinaga, Jachta Liebermana, Leona Rotter Fajgielmana, Chaima Krakowskiego, Nissona Chagiela (współpracownika pisma „Freut"), Fajgę Symchowicz, Leona Gerszenkorda, Joska Nieznanowskiego Stef. Jędrzejczyka. (Z wyjątkiem więc 1, sami żydzi przyp. red.)

W mieszkaniu Lieberman znaleziono matrycę, przygotowawą do drukowania ulotek komunistycznych oraz wiele korespondencji zagranicznej.

W spisie nazwisk aresztowanych znajdujemy tylko jedno o brzmieniu polskiem. Pozostali aresztowani to żydzi.

Żydzi agentami komunizmu.

Wileńskie „Słowo" stwierdza, że od stycznia r. b. toczyła się przed sądem okręgowym w Wilnie 10 grupowych i szereg jednostkowych procesów komunistycznych. Przed sądem stanęło ogółem około 200 osób, oskarżonych o przynależność do Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi (K.P.ZB) i działalność na jej rzecz.

Wśród tych oskarżonych stanowili żydzi 59 proc. Białorusini 31 proc., Polacy 5 proc., Rosjanie 3 proc., Litwini 2 proc. Jeżli chodzi o oskarżonych z wykształceniem akademickiem, to żydzi stanowili wśród nich 95 proc.

Autor artykułu w „Słowie" konkluduje, że przewódcami i agitatorami bolszewickimi na naszych północno-wschodnich kresach są niemal wyłącznie żydzi, którzy uwodzą i podjudzają ciemnych włościan i robotników białoruskich.

Dalszy miljon na pomnik.

Delegacja prezydjum Centralnego związku Przemysłu Polskiego wręczyła P. Prezydentowi R P czek na 1 miljon zł z przeznaczeniem na budowę pomnika marsz. Piłsudskiego we Warszawie.

Spolszczenie miast zmniejszy przeludnienie wsi.

Odbyło się zebranie Związku Rolników z wyższem wykształceniem, na którem inżynier Stanisław Zdziarski wygłosił referat o ustroju rolnym w Polsce. Referent zauważył, że reforma rolna nie jest w stanie rozwiązać przeludnienia wsi. Nie jest ona bowiem w stanie zapewnić dostatecznej pracy 9 miljonom rolników, dlatego też należy szukać innych dróg wyjścia. W obszernej dyskusji, która się następnie rozwinęła, podniesi no m. in., że rozwiązanie przeludnienia wsi jest niemożliwe bez spolszczenia miast i skierowania części bezrobotnej ludności wsi do handlu i rzemiosła.

Słowem, synowie rolników do miasta, do handlu i rzemiosła, a żydzi — do Palestyny lub gdzie zechcą, byle nas opuścili.

DZIECIĘ MARJI.

1

P. Auf był urzędnikiem królewskim w pewnej mieścinie bawarskiej. Miał żonę i kilkoro dzieci. Żył uczciwie i po bożemu, oddając, jak to mówi Pismo św. Bogu, co się Bogu należało, a królowi, co się królowi należało. Wszystkie ich dzieci rosły w bojaźni Bożej, w dobrych obyczajach, ale największą pobożnością odznaczała się mała Józefinka. Szczególnie ulubiła sobie cześć i nabożeństwo do Najśw. Marji Panny. Przed ołtarz jej do kościoła biegła, jak tylko czas pozwalał, kwiatkami go ubierała i gorąco się przed nim modliła. A przytem skromnością i dobrem zachowaniem wszystkich budowała. Zwano ją w domu i poza domem nie inaczej jak dziecko Marji.

Dziecko Marji liczyło lat dziewięć, a mądre było i dobre nad wiek. Każdego roku przynosiło najlepsze świadectwa i nagrody szkolne; nie było dziecka w miasteczku, któreby lepiej czytało, piękniej pisało, szybciej się uczyło, mądrzej z katechizmu odpowiadało.

Póżnej jesieni po południu szedł Auf na spacer za miasto z proboszczem miejscowym, a mówili o małej Józefinie, którą proboszcz znał ze szkoły.

— Za kilka dni, — mówił proboszcz, — jadę do stołecznego miasta, gdzie mam znajomego, człowieka wpływowego. Dajcie mi Józefinkę, a myślę, że skoro mój znajomy zobaczy dziecko, to wystara mu się o wolne miejsce w szkole rządowej.

Z dziękczynnym wzrokiem podał Auf rękę dobremu księdzu i rzekł:

— Gdyby Bóg chciał się opiekować mojem dzieckiem, tobym mu był serdecznie wdzięczny. Kocham je tak bardzo, jak tylko ojciec dziecko kochać może, a kiedy mnie Bóg odwoła, to chciałbym, umierając, spojrzeć na dzieci, któreby pobożnością się broniły od zepsucia świata, a nauką zarobiły sobie poczciwie i dostatecznie na kawałek chleba. Nie jestem dumny, lecz, kiedy widzę życie wielu rodzin, to się człowiekowi serce ściska, że ma oddać dziecko do obcego domu. Niech nam Bóg dopomoże, a teraz pośpieszę do domu, aby zanieść dobrą nowinę.

Matka przyjęła wiadomość z poddaniem się woli Bożej, lecz Józefinka bardzo płakała, bo nie miała nic milszego na świecie jak ojca i matkę, a z nimi miała się rozstać.

Przyszedł dzień podróży, rodzice pobłogosławili dziecko, nim wsiadło do wozu z proboszczem, gdzie się wcisnęło w kącik, modląc się gorliwie. Proboszcz odmawiał brewjarz i tak przeszły pierwsze godziny podróży. Pierwszy raz dziecko wychyliło się poza dom. Z początku smutno mu było, kiedy wieża kościoła parafjalnego coraz więcej znikała, lecz za to mijali coraz nowsze okolice, które się pięknie przedstawiały w blasku słońca jesiennego. Jechali przez piękne wsie, w których były jasne kościoły i ładne murowane domy włościan, winem obrosłe, potem lasem, to znowu wśród pól świeżo uprawnych, gdzie czasem pasły się trzody bydła. W południe stanęli popasem w małem miasteczku, bo wtenczas jeszcze nie było dróg żelaznych.

W restauracji hotelu „Pod szczupakiem" siedziało dość wielu urzędników pisarków, obywateli i podróżnych. Niektórzy z nich nie mogli się powstrzymać od śmieszków i półgłośnych uwag, widząc, jak ksiądz i Józefinka przed i po posiłku się modlili, bo to już taki zwyczaj ludzi głupich, którzy tylko liznęli z wierzchu nauki, którzy myślą, że najprędzej uchodzić za mędrców i filozofów, skoro będą występowali przeciw religji i księżom, skoro będą niedowiarkami. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 6 kwietnia 1936 r.

Kalendarzyk. 6 kwietnia, poniedziałek, Wilhelma Op.
7 kwietnia, wtorek, Epifanjusza B. M.
Wschód słońca g. 4 — 59 m. Zachód słońca g. 18 — 17 m.
Wschód księżyca g. 19 — 49 m. Zachód księżyca g. 4 — 59 m.

Wycieczki, organizowane przez Polskie Biuro podróży „Orbis".

Celem poinformowania ogółu o projektowanych wycieczkach urządzona została stacja informacyjna w Brodnicy przy Zarządzie Miejskim, Referacie Budowlanym. Stacja ta udzielać będzie wszelkich informacyj również i turystom przejezdnym. — Projektowane są następujące wycieczki:

1. Świąteczna wycieczka do Rygi w czasie od dnia 9. 4. do 14. 4. 36 r. Cena udziału w wycieczce wynosi przy podróży w kl. III. zł 90, — przy podróży w kl. II. zł 98, — i obejmuje: Wpis na paszport zbiorowy, wizę, przejazd kol. z Wilna do Rygi i z powrotem, mieszkanie i utrzymanie w b. dobrym hotelu „Exelsior" i zwiedzenie miasta.

2. Wycieczka wielkanocna do Pragi—Wiednia—Budapesztu w czasie od 9—15. 4. 36 r.

3. Wycieczka do **Brukseli** w czasie od 4—17 4. 36 r. i od 15—29 4. 1936 r. Bliższych informacyj w sprawie wycieczek udziela Stacja Obsługi Turystycznej Brodnica Ratusz pokój nr. 8. Związek Propagandy Turystycznej miasta stoł. Warszawy rozpisał „ankietę konkurs" pod hasłem „Raz do roku w stolicy". Za najlepsze hasła przyznanych będzie paręset nagród w postaci opłaconych biletów do Warszawy i z powrotem, bezpłatnych kart uczestnictwa, kwater w hotelach, obiadów w pierwszorzędnych restauracjach, biletów do teatrów, kin i wielu innych.

Z miasta i powiatu

Z walnego zebrania Klubu Sportowego.

Nowemiasto. Dnia 2 kwietnia rb. odbyło się w lok. p. Tom. Rogowskiego walne zebranie członków i sympatyków Nowom. Klubu Sportowego.

Przewodniczącym obrano jednogł. p. burmistrza Wachowiaka, na sekretarza p. Kuszajewskiego.

Dotychczasowa praca Klubu, nie oparta na regulaminie ani statucie, a ograniczająca się jedynie do gry w piłkę nożną, nie przyniosła pożądanych rezultatów. Na wniosek p. burmistrza uchwalono dotychczasowy klub rozwiązać i utworzyć nowy. Po dyskusji uchwalono nazwę nowego klubu, która brzmi: Klub Sportowy „Pogoń" w Nowemmieście. Działalność nowego klubu oparta będzie na statucie i przepisach. Klub posiadać będzie sekcje piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, strzelecką it.p. Prezesem klubu wybrano p. prof. Rudysza, I wiceprezesem p. Kołeckiego, sekret p. Wolffa, skarb. p. Kuszajewskiego, zastępcą p. Skwarskiego. Komisja Dyscyplinarna p. p. Rogacki i Domagała. Komisja administr. p. p. Serożyński i Kwiatkowski.

Propaganda p. Miłoszewski red, kierownik sekcji piłki nożnej p. Dąbrowski. Komisja Rewizyjna p. p. Paliński, Krzyżaniak, Kopieciński.

W wolnych głosach p. kapt. Dulęba streścił krótko możliwość prac klubu i obiecał swoją współpracę i poparcie zwłaszcza, o ile chodzi o korzystanie ze sprzętu sport.

Ogłoszenie.

Zarząd P.C.K. Oddział Nowemiasto podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że samochód sanitarny P. C. K. do przewożenia chorych jest do wynajęcia o każdej porze dnia i nocy. —

Zgłoszenia kierować należy o godz. 8 rano do 15-tej (3 po poł.) w sekretarjacie P. C. K. gmach Wydziału Powiatowego pokój Nr. 13, wzgl. telefonicznie nr. tel. Nowemiasto 1. Po godz. 15-tej (3 po poł) zgłoszenie kierować należy bezpośrednio do szofera P.C.K. p. Borkowskiego — Nowemiasto 19 Stycznia.

Przy zgłoszeniu zapłacić należy całą kwotę za przejazd, względnie najmniej 50 proc. zaliczki. Do pobierania i kwitowania kwot pieniężnych upoważniony jest szofer P.C.K. p. Borkowski. Przy telefonicznem zgłoszeniu podać należy, kto ponosi koszta przejazdu.

Odpowiedzialność za terminowe uregulowanie należności za przewóz chorego, ciąży na osobie zgłaszającej.

Nadmienia się, że samochód sanitarny nie jest zobowiązany do przewożenia chorych, którzy nie zapewnią gotówkowego pokrycia za przewóz.

Taryfa przewozu samochodem sanitarnym:

Z terenu miasta Nowegomiasta do Szpitala Powiat. 3, zł.

Za 1 km. drogi, o ile cała przejechana przestrzeń wynosi poniżej 50 km., 0,40 zł.

Za 1 km. drogi, o ile przejechana przestrzeń wynosi ponad 50 km., 0,30 zł.

W porze nocnej ceny przewozu wynoszą 50 proc. więcej Godziny nocne liczy się od 21-ej (9 wiecz) do 6 rano.

Zarząd:
(—) Fr. Barański, sekretarz (—) Dr. Werner, prezes.

W okresie przedświątecznym Urząd pocztowy

zwraca uwagę na zniżone opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne:

1. Kartki z życzeniami, ujęte w 5 wyrazach, nie włączając podpisu, nazwy miejscowości oraz daty, opłaca się tylko znaczkiem za 5 groszy.
2. Telegramy gratulacyjne do 15 wyrazów opłaca się tylko 1 złoty.
3. Przy zamawianiu rozmów telefonicznych międzymiastowych pamiętać należy, że za każdą wykorzystaną 1 minutę ponad pierwsze 3 minuty rozmowy, płaci się tylko 1/3 opłaty.

Urząd poczt. telegraficzny, (—) Kulikowski, naczelnik urzędu.

Ceny bekonów.

Nowemiasto. Dziś w poniedziałek, 6 bm., płacono na dworcu za bekony kontraktowe 37 plus premja, za niekontraktowe 35 zł za ctr.

Baczność rodzice.

Nowemiasto. Na rzece Drwęcy na długości od majątku Mszanowo aż pod tartak p. Jentkiewicza stanęły tratwy drzewne gotowe do spławu. Około tych tratw i na nich rzucają się gromady dzieci, co najgorsze, puszczając drzewo na wodę jadą na nich. Jeden z nich Falkowski z Miejskich Łąk, 7-letni chłopiec, wpadł do wody i mało co nie utonął, lecz został wyratowany. Również doniesiono nam, że nawet starsi uczniowie odczepili tratwy, które z prądem odpłynęły. Pilnujący stróż nie jest w stanie na rozległości 4—5 km zapobiec ewtl. wypadkom. Zwracam się przeto z apelem do rodziców, by bacznie zważali na swe dzieci i nie pozwolili im iść nad rzekę. Za późno po czasie żałować nieszczęśliwego wypadku. Obserwator.

Zgon rendanta miejskiego.

Lubawa. Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł śp. Zenon Grabowski w 57 roku życia. Zmarły był przez długie lata rendantem Kasy Miejskiej i na tem stanowisku zaskarbił sobie ogólny szacunek i poważanie. Urząd ten piastował prawie do ostatniej chwili swej choroby. Osierocił żonę i kilkoro dorosłych dzieci.

Uwaga! Sportowcy powiatu lubawskiego.

Lubawa. Zwyczajem zeszłorocznym urządza Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Lubawie Otwarcie Sezonu Sportowego, połączone z biegiem na przełaj w 2 gie święto wielkanocne, dnia 13 kwietnia 1936 r. dla wszystkich sportowców powiatu lubawskiego, stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Pierwsze 10 miejsc będzie nagrodzone, reszta zawodników, biorących udział w biegu, dobiegające do mety, otrzyma dyplomy.

Długość trasy wynosi około 4.000 mtr. i zostanie ogłoszona przed startem w dniu biegu.

Program

O godz. 13-tej zbiórka zawodników przed hotelem p. Kowalskiego, gdzie odbędzie się badanie lekarskie.

O godz. 13,50 wymarsz na start na rynek i ogłoszenie mety.

O godz. 14 tej start biegu na przełaj.

Po ukończeniu biegu rozdanie nagród i dyplomów.

Zgłoszenie zawodników przyjmuje naczelnik gniazda męskiego Tow. Gimn. „Sokół" w Lubawie p. August Maliszewski (drukarnia) ulica Gdańsk 1 do dnia 10 kwietnia r b.

Przy zgłoszeniu należy opłacić od każdego zgłaszającego się zawodnika 0,50 zł wpisowego.

Każdego zawodnika obowiązuje przepisowy strój lekkoatletyczny, t. j. krótkie spodenki granatowe i koszulka sportowa oraz meszty.

A zatem sportowcy powiatu lubawskiego zgłaszajcie się gremjalnie!

Niech nie zabraknie ani jednego zawodnika!

Uprawiajcie trening, aby osięgnąć jaknajlepsze wyniki!

Czołem Sportowcy!

Za Sokoli Komitet Organizacyjny
(—) Władysław Ast (—) St. Roszczak (—) Aug. Maliszewski
skarbnik VI Okręgu prezes gniazda naczelnik gniazda

Zapisy dzieci.

Bratjan. Zapisy dzieci do szkoły z rej. Bratjan urodzone w r. 1929 przyjmuje się w kancelarji szkoły w dniach 7 i 8 bm. od godz. 15—19-tej (3—7 po poł.) Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Kierownictwo szkoły w Bratjanie.

Walne zebranie Kółka Roln. w Mikołajkach

odbyło się 25 rb. marca po wysłuchaniu Mszy św. którą o 8 godz. odprawił przewiel. ks. prob. Chyliński na intencję zmarłych członków kółka. Po nabożeństwie zebrał się zarząd, członkowie jak i goście w szkole, gdzie p. prezes po chwaleniem P. Boga zagaił zebranie i witał obecnych, poczem odśpiewano pieśń postną. P. Rożenkiewicz odczytał protokóły, a prez. p. Weinicki dał wyjaśnienia co do prowadzenia rachunkowości w gospodarstwie, sprowadzenia nasienia buraków i zamówień maciorek zarodowych. Również apelował o założenie jeszcze jednej stacji buhaj jak i knura zarodowego oraz o jednoczenie się, by ten łatwiej przetrwać kryzys materjalny i moralny, potem referował o wapieniu roli. Stary zarząd następnie zdał swe sprawozdania z pracy całorocznej. Zawarto umowę z lekarzem (2 zł od wizyty,) zakupiono nasiona buraków po ulgowej cenie Interwenjowano u p. Starosty w sprawie zakazu jarmarku i o obniżenie opłat za postojowe na targach oraz uchwalono protest w sprawie padliny. W związku z nową umową mleczarską wysłano delegację do P. I. Rol. celem zapewnienia odtłuszczarni w Mikołajkach oraz zamówiono 12 maciorek zarodowych. W r. ub. liczyło koło 26 członków, odbyło się 16 zebrań, w tym 1. walne, 1. nadzwyczajne i 3 Zarządu. Po stwierdzeniu stanu kasy w należytym porządku udzielono zarządowi absolutorjum. Na przewodn. celem dokonania nowych wyborów poproszono ks. Prob., na którego wniosek obrano ponownie stary zarząd. Prezes w imieniu całego zarządu podziękował za zaufanie i przyrzekł dalszą intensywną pracę. Złożono na ozdobę okradzionego obrazu w Swarzewie 14.20 zł. Po omówieniu różnych spraw gospodarczych zakończono o godz. 12 posiedzenie odśpiewaniem pieśni postnej.

Z Pomorza

Nagła śmierć.

Lidzbark. W ub. niedzielę rano obiegła miasto wieść o nagłym zgonie komornika sądu. Józefa Czerniewicza. Właściciel hurtowni tytoniu, p. Kruszelnicki, zaprosił p. Cz. wieczorem na pogawędkę, przyczem oczywiście raczono się wódką tak, że Cz. był porządnie wstawiony. O godz. 3—4 rano niespodziewanie zasłabł Cz. i po kilku godzinach wyzionął ducha. Wszelka pomoc lekarska była bezskuteczna.

Kradzież źrebca.

Lidzbark. W nocy z 31 ub. m. na 1. b. m. nieznany dotąd osobnik włamał się do stajni rolnika Zbikowskiego w pobliskim Jeleniu i uprowadził źrebca, wartości 200 zł, gniadej maści, dobrze odżywionego i 1 rocznego. Kto mógłby udzielić jakieś wiadomości, zechce niezwłocznie donieść Policji.

Szkody, wyrządzone przez spłoszone konie.

Działdowo. Na wtorkowym targu spłoszyły się konie u wozu ciężarowego, należące do roln. Wacha w Burszu. Konie wpadły na wóz pewnego rolnika, połamały go, uszkodziły także poważnie rower pewnego żołnierza i po okrążeniu rynku przewaliły własny wóz, poczem dopiero udało się uspokoić zwierzęta. Oprócz woźnicy połamanego wozu, który odniósł ranę na twarzy, nikt z licznie zgromadzonych ludzi szwanku nie odniósł. Szkody materjalne, jakie konie wyrządziły, obliczają do **500 zł**, które pokryć będzie musiał p. Wach.

Sanacja jeszcze marzy o powrocie do poprzedniego stanu rzeczy. — Tajemnicze narady celem powołania „małego" bebe.

Działdowo. Od rozwiązania B. B. W. R., działacze sanacyjni nie wykazywali na tut. terenie żadnej działalności politycznej. Nieco ożywienia przyniosła im ub. niedziela. Po południu przybyło do Działdowa pociągiem grudziądzkim kilku panów, wśród których **dwóch było „tajnych"**, gdyż **po opuszczeniu peronu wsiedli do oczekującej ich karety miejskiej, która zawiozła ich do miasta**. Wieczorem **w sali Rady M.** odbyły się w obecności **kilka** osób **kilkagodzinne narady, które są trzymane w ścisłej tajemnicy.** Sądząc z fizjognomji osób, które w naradach brały udział, należy przypuszczać, że celem narad było omawianie sposobu postępowania przy mającej się **utworzyć na gruzach B. B. nowej partji politycznej.** Podobno partja ta otrzyma nazwę **małego** już tylko **be. be.**

W sprawie puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy.

Działdowo. Swego czasu pisaliśmy o ukazaniu się pewnej ilości fałszywych pieniędzy. Ostatnio Policja przeprowadziła **rewizję u ślusarza Rochy**, którego aresztowała. Aresztowany został również mechanik Ryszard Sobiesiński z Wysokiej i tegoż ojciec z Niostoji. Jakie dowody ich winy zdobyła Policja, niewiadomo, gdyż wobec toczącego się śledztwa sprawa jest trzymana w tajemnicy. W związku z tem kursują tu wieści, że pod zarzutem fabrykacji fałszywych pieniędzy został aresztowany **bogaty żyd w Mławie**, u którego znaleziono kilkadziesiąt tysięcy falsyfikatów.

KOMUNIKATY TRP.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi te Koła Rolnicze, które nie dokonały rozrachunku z T.R.P., aby takowy jaknajkrótszym czasie uskuteczniły. Z dniem 1 kwietnia 1936 r. skończył się w rok obrachunkowy T.R.P. Wobec czego T.R.P. musi uporządkować sprawy składkowe z roku ubiegłego.

T. R. P.

Odbiór legitymacyj na rok 1936-37.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe komunikuje Kółkom Rolniczym, że nadeszły już nowe legitymacje na rok 1936 37 i spisy członków. Nowe legitymacje należy podjąć w jaknajkrótszym czasie w biurze T.R.P. T.R.P.

Ożywiony ruch obywateli niemieckich w czasie wyborów do Reichstagu.

Działdowo. W zw. z wyborami w Niemczech w przedostatnią sobotę i niedzielę panował w mieście naszem ożywiony ruch. Obywatele niemieccy karawanami śpieszyli do Niborka, aby oddać swe głosy. Celem ułatwienia im głosowania władze niem. w porozumieniu z polskiemi oddały do dyspozycji środki lokomocji. W sobotę wiecz. przybył przyczepiony do pociągu specjalny wagon, zamówiony przez ambasadę niem. z Warszawy z 82 osobami. Z innych stron Polski Niemcy przybyli samochodami, a z powiatu wyjechali wozami drabiastemi. Powrót do Warszawy nastąpił w niedzielę o 5,30 po poł. Przyjezdnych obyw. niemieckich odprowadziły na dworzec tłumy ziomków.

Oszust aresztowany!

Brodnica. W nrze poniedziałkowym naszego pisma omawialiśmy oszukańcze manipulacje rzekomego przedstawiciela firmy warszawskiej — „M. Okoń" — Władysława Pileckiego. Dowiadujemy się, iż oszust ten został aresztowany w Tczewie. Po aresztowaniu wyszło na jaw, że Pilecki, będąc nauczycielem publ. szkoły powsz. w Zieluniu pod Mławą, gdzie pozostawił żonę i dwoje dzieci, zdefraudował 200 zł i zbiegł, by w kilka dni pojawić się na terenie poszczególnych powiatów woj. pomorskiego, m. in. i w Brodnicy. Przy pomocy podrobionych w drukarniach ksiąg zamówień i kwitowych firmy „Okoń" zaczął dokonywać oszustw. Niewątpliwie pomysłowego propagatora „tanich" aparatów radjowych czeka zasłużona kara.

Katolik winien kupować u katolika.

Przedświąteczna odezwa ks. metropolity krakowskiego.

Książę Metropolita krakowski wydał do podległego sobie duchowieństwa następującą odzwę:

„Polska jest pogrążona w niebywałej biedzie, a odczuwa je przedewszystkiem ludność nasza katolicka.

Społeczeństwo patrzy na nas, kapłanów, kanoników, siostry zakonne, spodziewając się od nas pomocy.

Warunki, w jakich i my się znajdujemy, nie pozwalają nam udzielić jej jakbyśmy pragnęli i jakby było potrzeba. Zawsze jednak tem, co nam Pan Bóg jeszcze zostawił, chętnie dzielić się pragniemy i spieszyć z tą pomocą, na jaką nas stać.

Nadchodzi niebawem chwila rozpoczęcia różnych robót budowlanych, ogrodowych, nadchodzą święta, które również powodują różne sprawunki i zakupy.

Powodem nędzy dzisiejszej jest bezrobocie, brak możności zarobkowania na życie.

Musimy sobie uważać za ścisły obowiązek, by wszystkie te potrzeby zaspakajać u naszych rodaków katolików, by przedewszystkiem dawać im możność pracy i zarobku. Nie chcemy wierzyć różnym wiadomościom, ale bez wątpienia zdarzają się nieraz wypadki, zdradzające bardzo daleko idącą bezmyślność i niezrozumienie, jaką w ten sposób przynosimy szkodę społeczeństwu i Kościołowi; szczególnie zwracamy uwagę na kupowanie wina mszalnego i przedmiotów dewocyjnych i posługiwanie się innowiercami w różnych sprawach.

Nie zapominajmy, że mamy obowiązek solidarności katolickiej i dawania dobrego przykładu. Zadne też względy taniości, czy łatwości nie mogą usprawiedliwiać zgorszenia, jakie dalibyśmy.

Z Książęco—Metropolitańskiej Kurji w Krakowie, dn. 12 marca 1936 r. † Adam Stefan".

Urlopy na święta.

Premjer Kościałkowski wydał zarządzenie, ażeby urlopy, które mogą być udzielone urzędnikom państwowym na okres świąt Wielkiejnocy, w pierwszym rzędzie tym były udzielone, którzy nie otrzymali urlopów podczas świąt Bożego Narodzenia.

Urlopy nie mogą przekraczać okresu 5-dniowego, t. j. od 10. do 14. kwietnia.

Zwycięstwo młodzieży narodowej we Wilnie.

W marcu odbyły się wybory do Zarządu Bratniej Pomocy WSB. Jak wiadomo, sanacja czyniła wszystko, co mogła, by nie dopuścić do zwycięstwa narodowców. Jednak wynik wyborów ponownie stwierdził, że młodzież narodowa panuje bezwzględnie. Na listę narodową padło 480 gł. — która otrzymała 15 mandatów, na listę sanacyjno-żydowsko-komunistyczną 303 gł. i 9 mandatów. W roku 1934 — bo w r. 1935 wybory się nie odbyły — stosunek taki: lista narod. 12 — sanacyjna 12. Wzrost narodowego stanu posiadania wynosi więc 3 mandaty, zdobyte na sanacji.

Zaprzeczenie pogłosek o dewaluacji marki niemieckiej.

Berlin. Na łamach „Deutsche Volkswirt", zbliżonego do dra Schachta, ukazał się artykuł, zbijający przypuszczenia zagranicy co do obniżki wartości marki niemieckiej.

Artykuł stwierdza, że nowy plan Schachta nie może zostać naruszony i że niema mowy o dewaluacji marki.

Dwukrotny wyrok śmierci na Grzeszolskiego.

Po zastosowaniu amnestji skazany na dożywotnie więzienie.

Sosnowiec. W sobotę, 4 bm. sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Pawła Grzeszolskiego za zabójstwo syna Jerzego na karę śmierci, z pozbawieniem praw na zawsze. Karę śmierci na zasadzie amnestji zmniejszono na dożywotnie więzienie.

Za zabójstwo córki Lucyny sąd skazał Grzeszolskiego na karę śmierci, z pozbawieniem praw na zawsze.

Za usiłowanie otrucia talem służącej Cabajównej sąd skazał Pawła Grzeszolskiego na 3 lata więzienia, która to kara na zasadzie amnestji została zmniejszona do półtora roku.

Jako łączną karę za wszystkie przestępstwa sąd wymierzył Pawłowi Grzeszolskiemu karę dożywotniego więzienia z pozbawieniem praw na zawsze.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dn. 7. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Audycja dla szkół. 12.35 Koncert. 13.10 Chwilka gosp. dom. 15.15 Z rynku pracy. 15.30 Trio salonowe z Poznania. 16.15 Krótki koncert francuskiej muzyki symf. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Skarby Polski" — odczyt. 17.15 Koncert muzyki lekkiej ork. PR. 17.45 Encyklopedja mówiona. 18.30 „O twórczości poetyckiej ks. biskupa Bandurskiego". 18.55 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 „Holender-Tułacz" — opera w 5 aktach Wagnera. W przerwie I. Dziennik. W przerwie II. Obrazki z Polski współczesnej. 22.45 „O kobiecie polskiej" — odczyt w j. angielskim. 23.05 Muzyka salon.

Sroda, 8. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 „Kupujemy materjały" — pogad. 12.30 Koncert z udziałem solistów. 13.10 Chwilka gosp. dom. 15.30 Koncert. 16.00 Audycja dla dzieci starszych. 16.20 Znakomite soprany. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuch. radja. 17.00 „Dyskutujmy" — Cnoty i cnotki". 17.20 Koncert kameralny, tr. z sali Warsz. Konserwatorjum. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.55 „Jak uprawiam ziemniaki" — pogad. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 Słuchowisko. 20.45 Dziennik. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 XXXI audycja z cyklu „Twórczość Chopina". 21.40 „Rozmowa z Bogiem". 21.55 Pogad. aktualna. 22.05 Koncert m. ork. PR. 23.05 Muzyka salon.

Czwartek, dn. 9. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Muzyka. 13.10 Chwilka gosp. dom. 15.30 Sekstet. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.15 Koncert religijny z Konserw. Warsz. 16.45 Koncert. 17.00 „Rola mieszczaństwa lwowskiego w dziejach Polski". 17.15 Sonaty Mozarta. 17.50 Pogad. aktualna. 18.00 Fragm. z III aktu misterjum muz. „Parsifal". 18.30 „Film, platyka i architektura". 18.40 Jak spędzić święta? 18.55 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 Teatr wyobraźni: słuch. pt. „Piotr Skarga". 22.15 Koncert symf. ork. PR. 23.05 Polska muzyka.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, dn. 7. IV. 7.55 Parę informacyj. 13.15, 16.15, 18.45, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i komunikat żegl. 18.30 „Toruń—miasto Jego Królewskiej Mości" — odczyt. 19.00 Skrzynka roln. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Sroda, 8. IV. 7.55 Parę informacyj. 12.20, 13.15, 18.45, 20.30, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i komunikat żegl. 16.20 Koncert. 18.30 Rozmowa z dziećmi. 18.40 Zycie kult., artyst. i nauk. na Pomorzu. 19.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 22. Muzyka kościelna — chór kleryków w Pelplinie pod dyr. ks. Jana Wiśniewskiego oraz O. Hermanczyk (organy).

Czwartek, dn. 9. IV. 7.55 Parę informacyj. 12.15, 13.15, 18.00, 18.45, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i kom. żegl. 18.30 „Nowa rasa trzody chlewnej na Pomorzu" pog. rol. 18.40 „Jak spędzić święto?" pog. kraj. 19.00 Pogad. aktualna. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 4. 4

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	14.50— 14.75
Pszenica	19.90— 20.15
Jęczmień browarowy	15.50
Owies	14.75— 15.00
Groch Victoria	21.00— 25.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Seradela	24.50— 26.50
Przelot	75.00— 90.00
Wyka latowa	25.50— 27.50
Peluszka	26.00— 28.00
Koniczyna czerwona surowa	120.00—130.00
Koniczyna biała	75.00—100.00
Koniczyna szwedzka	165.00—190.00

Dolar 5.31 3/4; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 173.18; funt szterling 26.34; marka niemiecka 2.3.45; korona czeska 21.96.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.